Nr. 71 Koźmin, sobota dnia 5 września 1925 r. Rok 38

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc wrzesień 0,75 zł. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 224. W Orędowniku Pow. z dnia 2. 9. 1925 r. nr. 70, poz. 222 dotyczy wiosennej licencji stadników ustęp 4 zakradł się błąd drukarski, odnośny ustęp winien brzmieć:

„Zwracam przeto ponownie uwagę, że stanowienie obcych krów i jałowic przez stadniki **nie**licencjonowane jest niedopuszczalne i pociąga za sobą dotkliwe kary."

Koźmin, dnia 2 września 1925 r.

Starosta.

— L. dz. 5223/25 4 II. —

Nr. 225. Wszystkich handlarzy bydła, koni, nierogacizny, drobiu itd. którzy chcą uzyskać **patent domokrążny na rok 1926 wzywam** niniejszem **aby najpóźniej do dnia 1 grudnia 1925 r.** stawili odnośne wnioski do swych urzędów policyjnych względnie komisarjatów obwodowych.

Koźmin, dnia 1 września 1925 r.

Starosta.

— L. dz. 6604/25—4 II. —

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 226. Następna konferencja pp. sołtysów gminnych i dworskich odbędzie się w środę, dnia 9 września r. b. o godz. 10-tej przedpoł. w lokalu p. Gabryelczyka w Pogorzeli.

Na konferencją należy zabrać listy rezerwistów. Z powodu w krótce się mających odbyć zebrań kontrolnych rezerwistów, jest przybycie na konferencję konieczne. —L. dz. 3559/25 —

Pogorzela, dnia 1 września 1925 r.

Komisarz obwodowy
Bukiewicz.

Dział nieurzędowy

Tydzień Lotniczy.

Pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się w całej Polsce „Tydzień Lotniczy" od 6-go do 13-go września. Tydzień ten ma dostarczyć środków pieniężnych dla przeprowadzenia tych wszystkich zadań, które są ściśle związane z obroną powietrzną naszego państwa. Na czoło tych palących zagadnień wyznawa się sprawa budowy instytutu aerodynamicznego przy Politechnice Warszawskiej, któryby przygotował nam inżynierów, mechaników i lotników. Polska bowiem posiada jedną tylko fabrykę samolotów ze względu na brak fachowców. Przeto najważniejszem zadaniem społeczeństwa jest wybudowanie zakładu, w którym uzyskaćby można wszechstronne fachowe wykształcenie lotnicze. Obrona powietrzna budującej się młodej Polski jest z powodu ciężarów finansowych bardzo słaba zorganizowana. W razie napadu nie moglibyśmy nawet i dziesiątek naszego frontu (a mamy 2250 km.) skutecznie bronić. Za mało mamy samolotów. Skutki takiego napadu byłyby straszne. Wyobraźmy sobie bowiem z chwilą wojny tysiące nieprzyjacielskich aeroplanów, zaopatrzonych w bomby eksplodujące i napełnione gazami trującemi. Runęłoby to wszystko na Polskę, siejąc wszędzie śmierć i pożogę. Naród nasz stałby bezsilny, bo prawie bezbronny.

Hasłem więc naszem w Tygodniu Lotniczym od 6 do 13 września powinna być szczodna ofiara na nasze lotnictwo oraz gremjalne zapisywanie się na członków L. O. P. P. jako jednej organizacji służącej rozwojowi i rozbudowie polskiej floty napowietrznej.

Jak w wszelkich miastach i wioskach kraju w Tyg. Lotn. odbywać się będą wiece propogandowe, kwesty i różne imprezy na dochód L. O. P. P. — tak też i w naszem mieście i powiecie.

Program „Dnia Święta Lotniczego" w Koźminie jest następujący:

Niedziela dnia 6 września 1925 r.

8.30 Zbiórka wszystkich Towarzystw wzgl. delegacji ze sztandarami przed restauracją pana Grodzkiego i stamtąd o godz. 8.45 wymarsz na nabożeństwo do Kościoła Farnego.

9.00 Nabożeństwo i kazanie okolicznościowe.

W południe po sumie posiedzenie uroczyste Koła L. O. P. P. na sali p. Mrozkowiaka:

1. Śpiew Koła Śpiewackiego
2. Przemówienie prezesa komitetu powiatowego p. Starosty Niemojowskiego
3. Referat delegata Wojewódzkiego o „Lotnictwie"
4. Śpiew Koła Śpiewackiego.

Po posiedzeniu Koncert na Rynku i rozmaite niespodzianki. Od godz. 4-ej Koncert i Zabawa na placu Domu Katolickiego. W czasie zabawy różne niespodzianki: sprzedawanie pudełek „szczęścia", wyścigi konne, puszczanie baloników, strzelanie do tarczy o nagrody. Zabawy i gry: rzucanie krążków, tłuczenie garnków dla Pań, wystąpienie Kołowników i Hufca Szkolnego: boks rzeczywisty i humorystyczny, piłka nożna. Od godz. 8 wiecz. zabawa z tańcami na sali p. Grodzkiego. Wstęp po poł. na plac Domu Katolickiego: 50 groszy, dla dzieci w towarzystwie rodziców bezpłatny. Wstęp wieczorem na zabawę bezpłatny. Na placu Domu Katolickiego bufet. W razie niepogody nie odbędzie się zabawa popołudniowa.

W niedzielę, dnia 13 września zakończenie Tygodnia Lotniczego przez Koło Kolejarzy L. O. P. P.: zbieranie datków na L. O. P. P., wieczorem zabawa z tańcami na dworcu.

Zarząd Koła L. O. P. P. w Koźminie apeluje do obywatelstwa miasta i okolicy, aby przyjęło jaknajliczniejszy udział w uroczystościach i przyczyniło się przez kupowanie samolocików, znaczków, broszur i przez składanie datków dobrowolnych do powiększenia funduszów na nasze lotnictwo.

Zarząd Koła L. O. P. P. w Koźminie.

Rozwój lotnictwa.

W całym świecie rozwój lotnictwa posuwa się z nadzwyczajną szybkością, a wojna światowa wykazała, że stał się on jednym z najbardziej decydujących czynników w zwycięstwie.

Polska na polu lotnictwa pozostała daleko poza innemi państwami. Budowa odrodzonego państwa wymaga takich wysiłków, na wszystkich polach, pochłania tyle energji i zasobów pieniężnych, że w warunkach w jakich Polska się znajduje, ani rząd sam, nie może podołać ogromowi żądania, ani skarb olbrzymim wkładom finansowym na cele lotnictwa. Chcąc ochronić granice naszego państwa w długości 2250 km. tem samem bezpieczeństwo kraju własnego i swego mienia niezbędnem jest współdziałanie całego społeczeństwa. Przyszłą wojnę cechować będzie brak zupełny t. zw. głębokich, bezpiecznych tyłów. Albowiem linja starcia armji walczących wydłuży się niesłychanie na cały przestwor powietrzny. Już nietylko żołnierz walczący bezpośrednio z wrogiem stać będzie na froncie, lecz całe państwo, każda chociażby najdalej od wrogiej granicy leżąca miejscowość przeżyć będzie mogła każdej chwili całe piekło wojny nowoczesnej, która toczyć się będzie nietylko na lądzie i morzu, lecz także przedewszystkim w powietrzu.

Nietrudno chyba zrozumieć, jak konieczne wobec tego jest odpowiednie przygotowanie obrony powietrznej państwa naszego, zwłaszcza, że obaj nasi sąsiedzi wschodni i zachodni, rozporządzają już dziś poważnemi siłami w walce powietrznej. To właśnie jest zadaniem.

Jak szybko i olbrzymio rozwinęła się i postąpiła budowa samolotów, które krótko jeszcze przed wojną ledwo, że minuty tylko w powietrzu utrzymać się mogły, widzimy z następujących cyfr:

Piechota francuska liczyła w połowie 1915 r. — 1 526 000 ludzi,

w październiku 1918 r. — 851 000, to jest o połowę mniej.

Wojska lotnicze liczyły w połowie 1914 r. 4000 ludzi, z tego 200 pilotów, zaś w październiku 1918 r. — 150 000, z tego 16 000 pilotów, a więc 80 razy więcej.

Piechota została zastąpiona przez lotnictwo.

W roku 1914 wyruszyła armja francuska na wojnę mając niewiele więcej jak 100 samolotów.

W roku 1918 posiadała Francja 11 836 aparatów, z tego 4000 na froncie, 3200 na tyłach frontu, resztę w kraju.

Wytwórczość Francji w roku 1914 wynosiła 50 aparatów rocznie, podczas kiedy w roku 1918 aż 2860 miesięcznie.

W roku 1914 — 207 silników rocznie, a w roku 1918 — 4500 silników miesięcznie.

Niemcy rozpoczynają wojnę z 218 samolotami, a w dniu zakończenia wojny posiadały 5000 samolotów.

W czasie wojny wybudowano samolotów od 1914 do 1918 r.

Francja	67 982
Anglja	50 000
Ameryka	11 227
Niemcy	47 637
razem:	176 846

Jeżeli doliczymy samoloty wyprodukowane w tymże czasie we Włoszech, Austrji i Rosji dojdziemy do cyfry 250 000 samolotów, które czynne były w czasie wojny światowej. Podobnie sytuacja przedstawia się i w innych państwach wojujących, np. Niemcy w roku 1918 posiadają 180 fabryk lotniczych ze 100 000 robotnik., produkcja miesięczna wynosi 2000 samolotów i 2500 silników.

Największa wysokość, którą dotąd osiągnięto, wynosi 12 000 metrów, a szybkość 500 klm. na godzinę.

Najdłuższy lot bez wylądowania wynosi 36 godzin, a największa odległość przeszło 4000 kilometrów.

Również i co do rozmiarów samolotów i siły lotników ogromne poczyniono postępy. Poniży przytoczono charakterystyczne cechy najnowszych statków powietrznych, stanowią wyborny temat dla najdalej idących przypuszczeń. Już w roku 1920 firma „Caprom“ zbudowała samolot ogólnej mocy 3200 M. K. zabierający 1000 kg ładunku, obliczony na 100 ludzi załogi i pasażerów. Gondola posiada specjalne urządzenia dla umieszczenia 8 morskich min Whitcheadóa oraz 8 ciężkich bomb Amerykańskie Stany Zjednoczone posiadają wodnopłatowiec ogólnej mocy 2600 M. K. o szybkości 170 km. na godzinę. Zabiera 15 000 kg. ładunku. Załoga 16 ludzi. Uzbrojenie: 1 armata, 8 karabinów maszynowych, 3200 kg. bomb. Promień działania 4700 kilometrów.

Niemiecka firma „Junkers“, pracująca w Ameryce pod pseudonimem „Larseu“, zbudowała samolot metalowy opancerzony o szybkości 232 km. na godzinę, uzbrojony w 30 karabinów maszynowych, z których każdy daje 2000 strzałów na minutę. Służy dla uiszczenia celów, zauważonych na ziemi.

Angielska firma „Wickers“ zbudowała samolot mocy 4800 M, K., obliczony na 130 osób. Posiada 16 sypialnych przedziałów, jadalnię, czytelnię, toaletę i dwa korytarze, elektryczne ogrzewanie i oświetlenie.

W Niemczech buduje się samolot obliczony na 500 pasażerów, licząc średnią wagę człowieka 75 kg wypadałoby, że przekształcony na samolot wojskowy, mógłby zabrać 37 500 kg. bomb.

Lotników dzieli się na awjację cywilną i wojskową.

Rola Ligi Obrony Powietrznej Państwa w rozwoju lotnictwa.

Obserwując pracę nad rozwojem naszego lotnictwa widzimy, że działają na tem polu cywilne i wojskowe organa rządu, które odpowiednio do swych kompetencyj jedne objęły zagadnienia lotnictwa wojskowego, jako broni na usługach armji, drugie zaś lotnictwa cywilnego, jako środka komunikacyjnego. Zakres działania tych organów rządu jest ściśle określony ze względu na charakterystyczne cechy tych dwóch gałęzi lotnictwa. Rola Ligi Obrony Powietrznej Państwa objąć więc musi tą część pracy, która nie jest objęta programem rządowym, lub nie jest przezeń dostatecznie uwzględniona. Pamiętajmy, że lotnictwo jest kompleksem bardzo złożonym, do którego należą: 1) samoloty i ich wytwórczośc, 2) personel fachowy pilotów, mechaników i techników, 3) lotniska z ich urządzeniem. Każdy z wymienionych 3-ch czynników ma pierwszorzędne znaczenie, wszystkie trzy muszą być równomiernie rozwijane, gdyż samoloty bez personelu, personel bez samolotów, wreszcie jedno i drugie bez przyznania są rzeczami nie do pomyślenia. Tutaj też występuje jedno z najważniejszych zadań L. O. P. P., tj. stworzenie przedewszystkiem i utrzymanie bijącego źródła samolotów, popchnięcie przemysłu do takiej szerokiej produkcji, aby zawsze pozostawał w gotowości mobilizacyjnej. Sprawę tą L. O. P. P. rozwiązywać będzie na zdrowych podstawach, mianowicie przez stworzenie dla przemysłu lotniczego zapotrzebowania w kraju, przez dostarczenie mu rynków zbytu. To też jaknajwiększą działalnością w tym kierunku będzie stworzenie warunków umożliwiających

dostarczenie jaknajszerszemu ogółowi, najtańszego, najekonomiczniejszego i pewnego samolotu. Związane to jest ściśle z rozwojem naszego przemysłu i uniezależnieniem go przez przyśpieszenie produkcji silnikowej. Jednakowoż pełne usamodzielnienie przemysłu naszego zostanie osiągnięte wówczas tylko, gdy będziemy mieli wystarczający personel techniczny inżynierów i mechaników, oraz warunki dla ich samodzielnej pracy. Dalszem zadaniem L. O. P. P. w tym kierunku jest praca nad szerzeniem wydawnictw, pomocy naukowych, popieraniem i ogłaszaniem konkursów technicznych, oraz rozwijanie akcji w celu wprowadzenia wykładów o dziedzinie lotnictwa tak do odnośnych szkół średnich, jak i wyższych,

Tej samej wagi jest sprawa drugiego czynnika tj. pilotów i mechaników. Zważywszy, że poza wojskiem niema w kraju ani jednych, ani drugich, że nieliczni piloci zdemobilizowani tracą swoje zdolności do pilotowania z powodu braku zajęcia lotniczego, w końcu, że wyszkolenie pilota oparte o handlowe podstawy będzie znacznie tańsze niż wyszkolenie pilota wojskowego, wynoszące obecnie około 10 000 zł, zdaniem L. O. P. P. jest powoływanie do życia szkół lotniczych przy istniejących i powstających wytwórniach, aby ich funkcjonowanie techniczne najtańszym kosztem było zapewnione. Sprawa mechaników musi być rozwiązana w sposób analogiczny. Zagadnienie to jednak całkowicie tem się nie rozwiązuje. Personel lotniczy cywilny musi znaleźć dla siebie zastosowanie, inaczej nakład byłby w dużym stopniu zmarnowany. Część tych pilotów pozostanie w wojsku, część nieznaczna znajdzie pracę w przedsiębiorstwach komunikacyjnych, większość jednak zanim się rozwinie lotnictwo prywatne, straci swe nabyte zdolności. Aby tego uniknąć musi L. O. P. P. w ramach swego budżetu tworzyć ćwiczebne lotnicze drużyny z własnych aparatów, pilotów, z własną obsługą lotniczą, we własnych hangarach. Drużyny te wykonywać będą różne zadania, przedewszystkiem zaś propagandy i popularyzacji, które w szeregu imprez pokazowych rozbudzą ukochanie lotnictwa, oraz dać mogą poważne fundusze.

Zrealizowanie tych zadań na najbliższą przyszłość nie zwalnia jednakże L. O. P. P. w niczem odprowadzenia w dalszym ciągu propagandy, od wzmacnania i rozszerzania organizacyj. Propaganda nie może być zaniechana. Praca L. O. P. P. w tym kierunku będzie ukończona, gdy nie będzie w kraju ani jednego obywatela, któryby do organizacji nie należał.

Wiadomości rozmaite.

Fabryka „Samolot“ w Poznaniu wyprodukowała już 40 samolotów. Od sierpnia fabryka buduje miesięcznie 20 samolotów z montowanych. Fabryka zatrudnia 300 robotników.

W Ameryce zabraknie prędko narzeczonych. Statystyka narodzin w Ameryce wykazała, że w Stanach Zjednoczonych w latach ostatnich rodzi się daleko więcej chłopców, jak dziewcząt. W roku zeszłym przyszło na świat 911 811 chłopców i tylko 860 000 przedstawicieli płci pięknej. Jak tak dalej pójdzie — piszą gazety amerykańskie — to za jakie 20 lat zabraknie narzeczonych dla synów Nowego Swiata i będą zmuszeni przywozić sobie żony ze starego kontynentu. Może to i lepiej. Podobna żadna kobieta na kuli ziemskiej nie jest tak wymagającą, ekscentryczną kapryśną jak amerykanka.

Na straży złotego cielca. W New Yorku odbyło się widowisko prawdopodobnie jedyne w świecie. Oto przeszło trzy miljardy dolarów w złocie, banknotach i wartościowych papierach przewieziono z dawnych pomieszczeń Federalnego Banku Rezerwy w budynku Eguitable, do nowej siedziby na rogu ulicy Naasau. Przewóz trwał przez dwanaście i pół godzin, a dokonano go przy pomocy pancernych automobilów kompanji Adams Ekspress. Zdaje się nigdy jeszcze w historji pieniądza nie rozściągnięto nad nim takiej pieczy jak przy tej nowojorskiej przeprowadzce. Na miejsce zjechał z Waszyngtonu sam szef tajnej służby, Meram z asystentem i 25 najzaufańszymi agentami. Wzdłuż drogi, którą toczyły się zbrojne wozy ze skarbem, ustawionych było 140 policjantów, opatrzonych wszelką bronią. Również dachy drapaczy chmur po drodze roiły się od policji, aby z góry nie spadła niespodzianka. Do przewozu użyto 45 pancernych troków, zbrojnych w karabiny maszynowe, przy których czuwali specjalnie ćwiczeni eks-żołnierze. Każdy trok zawierał przeciętnie 30 miljonów dolarów, gratkę nielada dla najwybredniejszego bandyty. Nic dziwnego, że tak czuwano. Do przewozu najcenniejszych kosztowności służyły najnowsze pancerniki, prawdziwe „tanki“, kute z bitych stalowych płyt, opatrzone strzelnicami dla maszynowych karabinów i specjalnie zabezpieczone od gazu. Straż siedząca wewnątrz, mogła każdej chwili wóz wstrzymać, gdyby szofer zdradził, lub zginął.

Ruch w towarzystwach.

Tow. Czytelni Kobiet. W wtorek, dnia 8-go września o godz. 8 wiecz. rozpocznie się kurs robót włóczkowych na salce Domu Katolickiego.

Członkowie wszelkich stowarzyszeń Kobiecych mają prawo wziąć w nim udział. Opłata wynosi za kurs 2 złote. Osoby które w zeszłym sezonie kurs opłaciły powtórnie nie płacą.

Zarząd Tow. Czyt. Kobiet.
Drwa H. Winklerowa, przewodnicząca.

Komunikat Tow. Powstańców i Wojaków. Na zaproszenie miejscowego Koła L. O P. P. weźmie delegacja Towarzystwa udział w nabożeństwie za padłych w służbie Ojczyzny lotników. Zbiórka w niedzielę, dnia 6. IX. rb. o godz. 8,30 zrana pod sztandarem przed lokalem druha Grodzkiego, skąd uda się pochód do kościoła farnego. Jaknajliczniejszy udział członków konieczny. Obowiązują czapki i oznaki. Delegacji przewodniczy wiceprezes. Na popołudniowej imprezie dochodowej na rzecz L. O. P. P. uruchomi Towarzystwo szereg gier. Funkcyjni naznaczeni zostali na zebraniu nadzwyczajnym w dniu 3. b. m. Członkowie dysponujący w dniu tym swoim czasem zechcą oddać się na usługi L. O. P. P. Przydział funkcji nastąpi ze strony zarządu Koła L. O. P. P. Prezes.

Apel Związku Tow. Powstańców i Wojaków D. O. K. VII. w dn. 13. IX. 25 r. w Poznaniu. W związku z przyjazdem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 13 b. m. do Poznania naznaczony został przez władze Związku apel ogólny. Na apel mają Towarzystwa całego terenu zjawić się jaknajliczniej: obowiązkowo winny być wysłane sztandary. Na zebraniu nadzwyczajnem w dniu 3. IX. rb. postanowiło Towarzystwo nasze zwrócić niezamożnym koszty podróży. Członkom będzie przedłożona obiegowa lista uczestnictwa wraz z szczegółami i programem. Prezes.

Urząd Stanu cywilnego w Koźminie
za czas od 27. VIII. do 4. IX. 25 roku.

Porody syna: Moryson Franciszek, urzędnik przy Sądzie Pow. Koźmin — Tworek Stanisław, robotnik Czarnysad — Klauza Wawrzyniak, strażnik zaporowy (bli-

źnięta) Józefów — Gryszka Ignacy, robotnik Koźmin — Kiczka Leon, postr. Pol. Państw. Koźmin, córkę: Patera Jan, rolnik Cegielnia — Błażejczyk Michał, robotnik Borzęciczki — Ostrowski Franciszek, robotnik Koźmin.

Wypadki śmierci: Śmigielski Jan, stangret 66 lat Borzęciczki — Szczepaniak Tomasz, wymiernik 76 lat Gościejew — Waleska Józefa żona robotnika 76 lat Koźmin.

Zapowiedzie: Henel Franciszek, asystent powiatowy Koźmin z Felicją Wandą Sopińską Orla — Wierzowiecki Stanisław, rolnik Tatary z Stanisławą Marciniakówną Borzęcice.

Śluby: Kotowski Franciszek, pcrucznik Brześć z Stefanją Tyrakowską Koźmin.

WALNE ZEBRANIE.

Niżej podpisanej Spółdzielni odbędzie się **w wtorek, dnia 15 września 1925 r. o godz. 10-tej przed południem** na sali p. Mrozkowiaka w Koźminie.

Porządek obrad:

1) Zagajenie,
2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej,
3) Referat Bankowy z Rady Spółdzielczej w sprawie koncesji Bankowej,
4) Wolne głosy i wnioski,
5) Zamknięcie.

W razie nie stawienia się na oznaczony czas, odbędzie się zebranie pół godziny później i które stanie się pełnomocne, ze względu na ilość członków.

Bank „Samopomoc“ Sp. z nieogr. odpow. **w Koźminie.**

Rada Nadzorcza

(—) A. Kuś.

488

W sobotę,

dnia 5-go wrzesnia b. r.

Świeże kiszki z kapustą

na które uprzejmie zaprasza

J. Mrozkowiak

Koźmin 489

(Hotel pod Zamkiem.)

Powtórne Walne Zgromadzenie

Spółki Piekarsko-Rzeźnickiej

Sp. z odpow. ogr. w Koźminie odbędzie się

w sobotę, dnia 19-go września 1925 r.

o godz. 7-mej wiecz. w lokalu p. Mrozkowiaka

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie i przyjęcie protokułu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Przedłożenie bilansu za rok 1924.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Zarządu i udzielenie absolutorjum Radzie Nadzorczej.
5. Rozwiązanie Spółki i wybór likwidatorów.
6. Zamknięcie.

Walne Zgromadzenie będzie zdolne do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych.

Koźmin, dnia 4 września 1925 r.

Rada Nadzorcza 490

Dr. Synoradzki.

ORYGINALNE

Wirówki szwedzkie znanej „Marki“



Alfa-Laval i Perfect

które pod względem konstrukcji, sprawności, dokładności odtłuszczania i długotrwałości wirówki w ostatnim czasie wszystkie inne modele przewyższyły oraz wirówki „Marki“

HEMA-STANDARD

z automatycznem oliwieniem przerabiające 40-600 ltr. na godz.

Niskie ceny sprzedaży. — Korzystne warunki regulacji.

poleca 491

L. Krystek, Koźmin

Tel. 75 **fabryka maszyn roln.** Tel. 75

Mam zaszczyt ogłosić, że drogą kupna nabyłem

Garbarnię Koźmińską

i

każdy zarabia sto procent

kto odda do garbarni posiadane skóry bydlęce do garbarni w Koźminie. (Skóry surowe kupuję.)

Z poważaniem 492

K. HOFBAUER.

NOWA DROGERJA

Tel. 86 **KOŹMIN** Rynek

poleca

do zaprawienia pszenicy 493

FORMALINĘ

przygotowaną w butelkach i

KAMYSZEK NIEBIESKI

Do siewu

Żyto „Petkus“

Pszenica Stieglera 22

pierwszy odsiew premjowane na wystawie w Krotoszynie, poleca gospodarzom

MAJĘTNOŚĆ STARKÓWIEC

stacja i poczta Kobylin 480

do natychmiastowego nabycia w każdej ilości na następując. warunkach: za 140 ft. żyta i respektywnie za 150 funt. pszenicy otrzyma gospodarz 100 funt. odpowiedniego zboża siewnego, które może odebrać sobie w Starkówcu.

494

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.

Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.